

ROBERT BIELECKI

**PEDAGOG SZKOLNY**  
(kierunek, oczekiwania, perspektywy)

**SCHOOL PEDAGOGUE**  
(course, expectations, prospects)

**Wprowadzenie**

Szkoła była, jest i zawsze będzie miejscem dynamicznych zmian w którym refleksyjność przeplata się z działaniem, nowoczesność z doświadczeniem, a podejmowane decyzje i wprowadzane zmiany oscylują okresowo ku lepszym lub gorszym rozwiązaniom. Lepsze lub gorsze rozwiązania obserwujemy tak samo na poziomie centralnym, jaki i regionalnym, czy też indywidualnym. Wynika to ze złożoności działań, wielości podmiotów zaangażowanych w proces edukacji oraz miejsca i roli szkoły w aktualnym systemie wychowawczym.

Szkoła to instytucja, której zadania opierają się na działalności dydaktycznej i wychowawczo-opiekuńczej, a najcenniejszym adresatem tych działań jest UCZEŃ! My zaś (nauczyciele, wychowawcy, pedagodzy i inni specjaliści zatrudnieni w szkole) jako podmioty współkształtujące rzeczywistość edukacyjną jesteśmy zobowiązani do rzetelnej pracy w tych trzech obszarach. Nie jest to łatwe zadanie ponieważ: „praca w zawodzie nauczyciela wyróżnia się szczególną specyfiką spośród wielu innych zawodów i wymaga od osoby pełniącej role edukacyjne nieustannego dostosowywania się do sytuacji pedagogicznych”<sup>1</sup>.

Równie mocno, a być może w sposób szczególny sytuacja ta dotyczy pedagoga szkolnego, który ze względu na wciąż niedookreśloną rolę (niektórzy widzą w tym zaletę, a niektórzy wadę) wśród innych podmiotów zaangażowanych w proces dydaktyczno-wychowawczy, musi wciąż określać swoje miejsce. Czy przez blisko czterdzieści lat funkcjonowania tego zawodu przepisy prawne nie były mocnym sprzymierzeńcem w codziennych trudach pedagoga?<sup>2</sup>.

Jaki jest zatem ten „dzisiejszy” pedagog, a jaki będzie, lub może jaki być powinien ten „jutrzejszy” pedagog w szkole? Nie są to łatwe pytania, a znalezienie trafnych odpowiedzi wymaga wieloetapowych badań i wieloaspektowych ujęć. W takim razie może się tu nam pojawić wątpliwość, czy warto podejmować taki trud? Odpowiedź jest oczywista. WARTO! Każde działanie przybliżające nas do prawdy, choćby tej najmniejszej, pozwala mieć nadzieję, że o tyle będziemy sprawniej i skuteczniej kształcić i wychowywać. Pojawiają się automatycznie pytania:

- jak zmieniał się obraz pedagoga?
- jak kształtowały się wymagania formalne?
- jak ewoluowały oczekiwania wobec niego?
- co dzisiaj jest szczególnie pożądane i potrzebne w jego działaniu?
- jaki kierunek należałoby obrać na przyszłość?

---

<sup>1</sup> J. Grzesiak, Wprowadzenie do profesjonalizmu przyszłego nauczyciela, w: Profesjonalne praktyki-profesjonalni nauczyciele. Wybrane konteksty praktyk pedagogicznych, red. J. Grzesiak, Konin 2010, s.5.

<sup>2</sup> Na dalszych stronach spróbujemy zaproponować rozwiązanie.

Można by jeszcze postawić wiele innych pytań o ogólnym charakterze, lecz potrzebne jest przede wszystkim uszczegółowienie poszukiwań. W jednym artykule nie sposób oczywiście poszukiwać pełnej odpowiedzi, choćby na wybrane zagadnienie, lecz można zarysować kierunek i podjąć trop do dalszych poszukiwań.

Dla dobra funkcji pedagoga szkolnego, ale też z myślą o pozostałych podmiotach procesu edukacyjnego, należy „odmitologizować” rolę spełnianą przez pedagoga w szkole. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać już u początku wprowadzenia tej funkcji do szkół, ponieważ „nadzieje związane z zatrudnieniem pedagogów szkolnych były rozległe i bardzo ambitne. Liczono, że przyniesie to udoskonalenie szkoły, podniesienie efektywności jej pracy, zlikwiduje izolację od życia, przygotuje młodych twórczych ludzi, którzy będą mieli warunki, by w okresie szkolnym w pełni rozwijać własne możliwości. Realizację tych zadań w znacznej mierze powierzono właśnie pedagogom szkolnym”<sup>3</sup>.

Trwanie w tym stanie powoduje zamieszanie, dezorientację i być może niepotrzebne głosy o wycofaniu tego zawodu lub drugą skrajność, tj. nakładanie zadań na pedagoga szkolnego ponad jego możliwości organizacyjne i merytoryczne. Zaktualizowany i urealniony obraz pedagoga szkolnego pozwoli „odmitologizować” jego postać, tzn. wyjść ze skrajności oczekiwań i nieporozumień, co w efekcie pozwoli zoptymalizować jego pracę, jak również docenić i przypomnieć pierwszoplanową rolę i znaczenie wychowawcy w procesie edukacji (co zostało m.in. ponownie zauważone w rozporządzeniu MEN z dn. 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz m.in. artykule P. Bartnika<sup>4</sup>).

Pożądanym celem zatem będzie przenieść akcenty na właściwe miejsca w relacji pedagog-wychowawca/nauczyciel. W dalszej części spróbujemy zastanowić się nad zmianami i kształtowaniem się wymagań normatywnych na stanowisku pedagoga szkolnego, porównamy obszary oczekiwań wobec pedagoga ze strony uczniów oraz ocenę współpracy na linii pedagog-wychowawca/nauczyciel, jak również nakreślimy kierunek, obszary i perspektywy dalszych rozważań, badań i refleksji mogących wpłynąć na nowe modelowanie roli pełnionej przez pedagoga szkolnego.

### **Normatywnie: kierunek wczoraj - dziś - jutro**

Od zaistnienia w rzeczywistości szkolnej pedagoga, a więc od roku szkolnego 1973/1974 upłynęło nam już prawie 40 lat, a my ciągle nie możemy wypracować jednolitego stanowiska. Być może jest to charakterystyczna cecha tej specjalności i nie trzeba postrzegać tego pejoratywnie? Być może cztery dekady to wcale nie tak dużo, aby mógł wyklarować się jasny i jednolity obraz działań pedagoga w szkole? Być może jest to spowodowane zmianami w systemie wychowawczym? Przecież warunki i realia pracy szkoły zmieniały się dość znacznie w międzyczasie i chyba nadal należy spodziewać się takiej tendencji.

Choć inna rzeczywistość szkolna, społeczna, ekonomiczna i polityczna dała początek istnieniu stanowiska pedagoga, to położone wtedy fundamenty jego aktywności pozostają takie same, a główne zmiany dotyczą dookreślania poszczególnych obszarów i zmian

---

<sup>3</sup> E. Boruch, *Pedagodzy szkolni w opinii nauczycieli*, w: *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 2010/8, s. 21.

<sup>4</sup> P. Bartnik, *Miejsce i rola szkoły masowej we współczesnym systemie wychowawczym. Zadania wychowawcy klasy i pedagoga szkolnego*, w: *Dyrektor Szkoły*, 1994/5.

rozkładu akcentów pomiędzy nimi. „Od tego czasu powstało wiele uregulowań prawnych dotyczących organizacji i form pomocy pedagogicznej w szkole. Wciąż trwają prace nad nowelizacją rozporządzeń, chociaż sama idea nie uległa zmianie”<sup>5</sup>. Można powiedzieć, że to eksperyment pedagogiczny (1973/1974) dał początek nowej funkcji oraz trwającym do dziś zmaganiom normatywnym. „Wraz z rosnącą liczbą pedagogów ukazywały się ujednolicone wytyczne, regulujące organizację pracy, zakres czynności, prowadzenie dokumentacji. Z biegiem czasu obowiązujące koncepcje uległy zmianie. Z jednych zadań zrezygnowano, inne traktowano dowolnie, jeszcze inne podlegały poszerzeniu”<sup>6</sup>.

Pamiętajmy, że przesłanką ówczesnej decyzji było narastanie funkcji opiekuńczo-wychowawczej szkoły. Ile i jakie z obecnie podejmowanych działań wpisuje się w te funkcję? Czego obecnie oczekuje się od pedagoga? Co jest anachronizmem? Na czym należy się skoncentrować? Zaczęło się od organizacji i koordynacji działalności szkoły w zakresie opieki i pomocy wychowawczej nad dzieckiem oraz podnoszenia poziomu kultury pedagogicznej rodziców<sup>7</sup>. Impulsem stał się Raport o stanie oświaty w PRL i decyzja o reformie systemu oświaty. Na tym etapie mamy wskazanie jedynie kierunku, bez doprecyzowania obowiązków. Pierwsze doprecyzowanie zadań nastąpiło w załączniku do zarządzenia z dn. 7 listopada 1975 r., gdzie wyszczególniono 6 zakresów:

- zadań ogólnie wychowawczych,
- profilaktyki wychowawczej,
- pracy korekcyjno-wyrównawczej,
- indywidualnej opieki pedagogiczno-psychologicznej,
- pomocy materialnej,
- organizacji pracy nauczyciela-pedagoga szkolnego.

W 1976 r. Ministerstwo Oświaty i Wychowania zaprezentowało „Zarys modelu nauczyciela-pedagoga szkolnego”. Zwrócono tam uwagę na inicjowanie i współorganizowanie pracy wychowawczo-opiekuńczej na terenie szkoły oraz współkoordynowanie i reprezentowanie szkoły i spraw jej uczniów z instytucjami pozaszkolnymi. Już wtedy po raz pierwszy zwracano uwagę na kluczową rolę wychowawców<sup>8</sup> w zachowaniu właściwego toku procesu wychowawczego w szkole oraz przestrzegano przed osłabieniem zainteresowania sprawami wychowanków poprzez wyřeczanie się pedagogiem szkolnym. Dotyczyło to również innych pracowników pedagogicznych szkoły. Kolejne rozporządzenia dotyczące zasad udzielania i organizacji pomocy psychologicznej i pedagogicznej pojawiające się w latach 1993, 2001, 2003 nie przynosiły znaczących rewolucji w podejściu do wykonywania tego zawodu.

Aż wreszcie dochodzimy do (przywoływanego już wcześniej) najnowszego rozporządzenia MEN z dn. 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej, gdzie akcentuje się pracę zespołową i odpowiedzialność wszystkich nauczycieli i specjalistów zatrudnionych w szkole za udzielanie

---

<sup>5</sup> A. Żurawik, *Pedagog szkolny przyjaciel czy „straszak”?*, w: *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 2011/8, s.52.

<sup>6</sup> M. Wolska-Długosz, P. Forma, *Rola pedagoga szkolnego w procesie wychowania dziecka*, w: *Nauczanie Początkowe*, 2008-2009/3, s.38.

<sup>7</sup> Załącznik do Zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 1 lutego w sprawie organizacji kształcenia i wychowania w roku szkolnym 1973/1974.

<sup>8</sup> W dalszej części opracowania nastąpi uwypuklenie tego aspektu. W kolejnych latach aspekt współpracy pedagoga i wychowawcy nie znalazł swego opracowania.

tej pomocy. Warte zauważenia jest to, że można wyodrębnić zadania, które ustawodawca przypisał wszystkim nauczycielom i specjalistom:

- udzielanie uczniom pomocy psychologiczno-pedagogicznej,
- działania pedagogiczne prowadzone wraz z nauczycielami i innymi specjalistami,
- udział w pracy zespołu tworzonego przez nauczycieli i innych specjalistów pracujących w szkole z dzieckiem,
- współpraca przy tworzeniu indywidualnego programu edukacyjno-terapeutycznego dla ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego,
- udzielanie uczniom porad i konsultacji,
- wspieranie rodziców i nauczycieli w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i dydaktycznych.

Są również zadania przypisane bezpośrednio pedagogowi szkolnemu:

- prowadzenie badań działań diagnostycznych dotyczących poszczególnych uczniów, w tym diagnozowanie indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych,
- wspieranie mocnych stron uczniów,
- minimalizowanie skutków zaburzeń rozwojowych i zapobieganie zaburzeniom zachowania,
- realizacja różnych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej w środowisku szkolnym i pozaszkolnym poszczególnych uczniów),
- prowadzenie terapii indywidualnej i grupowej.

Warty odnotowania jest fakt, że po raz pierwszy nie ma zapisu o organizowaniu pomocy materialnej uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Teraz dyrektor szkoły wskazuje pracownikom zadania do realizacji w tej kwestii<sup>9</sup>.

Obserwując zmiany i tendencje rzeczywistości pozaszkolnej i tej szkolnej wraz ze zmianami np. rozporządzeń na przestrzeni prawie 40 lat, można pokusić się o świeże i zaktualizowane spojrzenie na zawód pedagoga szkolnego. Wyeksponować jego realne możliwości. Wzmocnić pewne obszary poddając je badaniom. W świetle najnowszego rozporządzenia dobrym tropem wydaje się być eksplorowanie terenu współpracy na linii pedagog-wychowawca<sup>10</sup>. Potwierdzenie słuszności przeprowadzenia pogłębionej analizy tego obszaru znajdujemy w aktach normatywnych (1976 i 2010) oraz obserwacjach rzeczywistości szkolnej<sup>11</sup>. Dalszą skuteczność możemy zyskać poznając aktualne potrzeby i oczekiwania głównego odbiorcy działań pedagoga czyli uczniów<sup>12</sup>. Wskazałbym jeszcze jeden niezbędny i warty rozwijania aspekt, a mianowicie autoewaluacja w pracy pedagoga szkolnego<sup>13</sup>.

Te trzy wymienione wyżej składowe (wybrane na potrzeby rozważań) mogą znacząco przyczynić się do aktualizowania modelu roli zawodowej pedagoga szkolnego. A jak mogliśmy się już przekonać, stworzenie jednolitego i jednoznacznego modelu odpowiadającego różnym sytuacjom edukacyjnym nie jest zadaniem łatwym, a być może nierealnym i niepotrzebnym, wręcz utopijnym i mitycznym poszukiwaniem „nieistniejącego”.

---

<sup>9</sup> Por. M. Łoskot, *Planowanie pracy pedagoga w roku szkolnym 2011/2012*, w: *Głos Pedagogiczny*, 2011/9, s.6.

<sup>10</sup> Zagadnienie to zostanie dokładniej omówione w dalszej części tekstu.

<sup>11</sup> Por. P. Bartnik, *Miejsce i rola szkoły...*, op. cit.

<sup>12</sup> Zagadnienie to zostanie dokładniej omówione w dalszej części tekstu.

<sup>13</sup> Zagadnienie to zostanie dokładniej omówione w dalszej części tekstu.

Dlaczego warto być może odstąpić od wieloletnich utyskiwań i narzekań na brak monolitu sztywnych wytycznych? Ponieważ „model roli społecznie dany podlega twórczej interpretacji dokonywanej przez jednostkę, co warunkują cztery grupy czynników: osobowość pełniącego rolę, charakter nastawienia do różnych sytuacji-nowych i powtarzających się (wymiar psychologiczny, wewnętrzny), zastaną sytuację, a także stopień rozbieżności lub konfliktowość wymagań i oczekiwań formułowanych przez różne kręgi i grupy społeczne, zainteresowane działaniami jednostki pełniącej określoną rolę (wymiar ekonomiczno-środowiskowo-społeczny, zewnętrzny), stanowiące podstawę wielu trudności jednostki w pełnieniu przypisanej jej lub ‘wybranej’ roli”<sup>14</sup>.

Czy jest to zachęta do odstąpienia od dalszych poszukiwań trafniejszych rozwiązań? Do złożenia broni i dołączenia do grona wiecznych pesymistów? Po raz drugi należy powiedzieć stanowczo NIE! Byłoby to zaprzeczeniem sensowności wszystkich dotychczasowych badań i poszukiwań prowadzących nas krok po kroku do lepszego zrozumienia interesującego nas obszaru rzeczywistości. Doświadczenie przecież uczy nas, że możliwe jest ciągle podnoszenie jakości i ewoluowanie.

Aktualne tendencje co do pracy pedagoga szkolnego wskazują, że „we współczesnej szkole wymaga się nie tylko podejmowania interwencji w momencie, kiedy zarówno rodzic, jak i nauczyciel stają się niewydolni, lecz także pełnienia roli koordynatora procesu wychowawczo-opiekuńczego realizowanego przez rodziców i nauczycieli”<sup>15</sup>. Dostępne przemyślenia oraz wnioski napływające z różnych stron sugerują, aby aktualnie pedagog szkolny był „koordynatorem zadań wychowawczych w szkolnej skali makro, ma również wspomagać merytorycznie i metodycznie wychowawcę klasy w wypełnianiu przez niego obowiązków oraz indywidualnie zajmować się jednostkowymi problemami wychowawczymi, których skala i złożoność wymagają interwencji wysokiej klasy profesjonalisty”<sup>16</sup>. Takim sposobem podejścia do roli spełnianej przez pedagoga w szkole trochę jaśniej rozkładamy akcenty pomiędzy nim a innymi podmiotami (szczególnie wychowawca) pedagogicznymi zatrudnionymi w szkole.

Tym samym naprowadza nas to na konkretny obszar penetracji badawczej ulokowany pomiędzy pedagogiem szkolnym a wychowawcą. W kolejnym kroku przyjrzymy się odczuciom i wskazówkom zebranych od uczniów i wychowawców ( własne badania w zestawieniu z innymi autorami), aby w następnej kolejności spróbować wyciągnąć dalsze wnioski łącznie z propozycjami choćby częściowych rozwiązań i kierunku badań.

### **Badawczo: Odczucia-Oczekiwania-Spostrzeżenia**

Aby mówić o trafnym, właściwym i aktualnym, tj. realnym oddziaływaniu pedagoga szkolnego na uczniów należy znać przede wszystkim ich oczekiwania, aby podejmowane przez niego kroki nie rozmięły się z potrzebami uczniów. Poniżej zostaną przytoczone doniesienia z trzech badań prowadzonych w różnych regionach i grupach rozwojowych na temat pedagoga szkolnego. Pozwoli nam to uzyskać pewne porównanie i zaktualizowanie

---

<sup>14</sup> E. Wysocka, *Model działania pedagoga społecznego w roli badacza-diagnosty*, w: *Pedagogika Społeczna*, 2007/3, s.16.

<sup>15</sup> J. Stec, *Pedagog szkolny w obliczu reformy programowej 2009*, w: *Głos Pedagogiczny*, 2009/3, s.18.; Por. M. Łoskot, *Planowanie pracy pedagoga...*, op. cit., s.6.

<sup>16</sup> P. Bartnik, *Miejsce i rola szkoły...*, op. cit., s.4.

oczekiwań wobec roli pedagoga szkolnego. Oczywiście musimy pamiętać, że uzyskane wnioski nie będą nas jeszcze prowadzić do uogólnień, lecz mogą stanowić formę wstępnej eksploracji danego obszaru.

Zacznijmy od badań<sup>17</sup> przeprowadzonych w Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Niedźwiedziu wśród 63 uczniów z klas IV,V,VI. Autorka wyniki własnych badań podzieliła na oczekiwania wobec cech osobowości, wobec działań oraz wobec umiejętności pedagoga szkolnego. Nas przede wszystkim interesują oczekiwania wobec działań pedagoga szkolnego. Przyjrzyjmy się zatem wynikom:

- 51 ankietowanych oczekuje zapobiegania przemocy<sup>18</sup> w szkole oraz organizowania pomocy materialnej;
- 50 ankietowanych oczekuje indywidualnych rozmów z pedagogiem;
- 48 ankietowanych oczekuje zajęć wyrównawczych oraz pomocy w rozwiązywaniu ich problemów rodzinnych;
- 45 ankietowanych oczekuje promowania zdrowego stylu życia;
- 36 ankietowanych oczekuje organizowania pogadanek na godzinach wychowawczych.

Drugie z badań<sup>19</sup> nawiązujące do oczekiwań uczniów zostało przeprowadzone w II Liceum im. K.K. Baczyńskiego w Koninie. W badaniach uczestniczyło po jednej klasie z każdego rocznika (łącznie 80 osób). Celem było uzyskanie informacji pozwalających ustalić najistotniejsze działania pedagoga w oczach uczniów oraz stosunek uczniów do pedagoga. Prześledźmy poniższe wyniki przedstawione w formie tabelaryczno opisowej.

#### Potrzeba uczestnictwa pedagoga szkolnego w procesie edukacji

L.p.	Kategorie odpowiedzi	Klasa I N-30	Klasa II N-21	Klasa III N-29	Razem	%
1.	Zdecydowanie tak	9	5	13	27	34,0
2.	Raczej tak	13	12	14	39	48,0
3.	Chyba tak	5	0	2	7	9,0
4.	Zdecydowanie nie	0	0	0	0	0,0
5.	Trudno powiedzieć	3	4	0	7	9,0
Ogółem		30	21	29	80	100

Jak wynika z danych zamieszczonych w powyższej tabeli, większa część badanych uczniów uważa, że pedagog powinien uczestniczyć w procesie edukacji. W żadnej z klas nie znalazła się osoba uważająca, że pedagog jest zdecydowanie niepotrzebny w szkole. Zaledwie 7 z 80 osób nie potrafi usytuować siebie w konkretnej kategorii. W każdej z klas odnotowujemy znaczną większość odpowiedzi na „tak”.

Zestawmy te dane z procentem osób korzystających i nie korzystających z pomocy pedagoga szkolnego. Jaki wtedy ukaże nam się obraz badanej młodzieży? Badani uczniowie (74%) stwierdzają, że nie korzystali z pomocy pedagoga. Jako uzasadnienie padają m.in. takie odpowiedzi:

- „nie było takiej potrzeby”,
- „nie miałem okazji”,

<sup>17</sup> H. Światała, *Oczekiwania uczniów wobec pedagoga*, w: *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 2010/4, s.33-36.

<sup>18</sup> Znajduje to również potwierdzenie w badaniach A. Żurawik, *Pedagog szkolny...*, op. cit., s. 52.

<sup>19</sup> Badania własne autora.

- „zazwyczaj nie było okazji lub konkretnego problemu, nie czułam wystarczającej potrzeby”,



- "nie jestem pewna czy może mi pomóc, poza tym boję się, że moje problemy będą znali wszyscy nauczyciele”,

- „gdy miałam problem pomogła mi wychowawczyni”,

- „nie potrzebuję jego pomocy, sam rozwiązuje swoje problemy”,

- „trudno jest mi opowiadać o swoich problemach obcej osobie”.

Osób korzystających z pomocy pedagoga jest mniej, co powinno cieszyć (gdyby świadczyło to o braku problemów), lecz liczba ta mogłaby się zmienić, gdyby uczniowie deklarujący się jako niekorzystający z jego pomocy, przełamali pewne bariery wewnętrzne.

Jak wygląda zestawienie wyników mówiących o potrzebie uczestnictwa pedagoga w procesie edukacji z liczbą osób korzystających z jego pomocy? 26% procent badanych z 80 osób korzystało z jego pomocy. Można wyciągnąć kilka wstępnych wniosków:

- pedagog jest traktowany przez uczniów jako ostateczne rozwiązanie i nie obserwuje się licznych deklaracji chęci korzystania z jego wsparcia<sup>20</sup>,

- występują trudności z dostępnością pedagoga lub opory wobec tej konkretnej osoby (lecz te obszary nie zostały poddane wstępnym badaniom),

- być może miała na to wpływ reprezentatywność badanych osób.

Spójrzmy na kolejny obszar związany z nastawieniem uczniów wobec pomocy pedagoga.

#### Nastawienie uczniów wobec pomocy pedagoga

L.p.	Kategoria odpowiedzi	Klasa I N-30	Klasa II N-21	Klasa III N-29	Razem	%
1.	Na pewno uzyskam pomoc	5	4	3	12	15,0
2.	Może mi coś poradzi	13	11	25	49	61,0
3.	Pewnie nie będzie miał czasu	-	-	-	-	-
4.	I tak to niczego nie zmieni	6	2	1	9	11,0
5.	Nie chcę korzystać z pomocy pedagoga szkolnego	6	4	-	10	13,0
Ogółem		30	21	29	80	100,0

<sup>20</sup> Znajduje to również potwierdzenie w badaniach A. Żurawik, *Pedagog szkolny...*, op. cit., s. 53.

Złe nastawienie już na początku obniża prawdopodobieństwo otrzymania optymalnej pomocy. Negatywne nastawienie stanowi również barierę. Ponad połowa (61%) ankietowanych nastawiona jest sceptycznie. W sytuacji korzystania z pomocy pedagoga uczniowie nie liczyliby na znaczną poprawę swego położenia. 15% uczniów jest przekonanych o możliwości uzyskania właściwej pomocy.

Przejdźmy na sam koniec do problemów które skłoniłyby uczniów do skorzystania z pomocy pedagoga. Ze względu na wstępne rozeznanie obszaru zostały wyodrębnione trzy główne kategorie problemów.

#### Kategorie problemów zgłaszanych do pedagoga

L.p.	Kategorie odpowiedzi	Klasa I N-30	Klasa II N-21	Klasa III N-29	Razem	%
1.	Problemy z nauką	6	4	8	18	22,5
2.	Konflikty z nauczycielem	9	5	10	24	30,0
3.	Problemy osobiste	5	5	8	18	22,5
4.	Żadne	10	7	2	19	24,0
5.	Inne	-	-	1	1	1,0
Ogółem		30	21	29	80	100,0

Żadna z trzech zaproponowanych kategorii nie odstaje bardzo wyraźnie od pozostałych. Niewielką przewagę obserwujemy w drugiej kategorii. Oznacza to, że uczniowie nie wahałoby się prosić o pomoc pedagoga w przypadku nieporozumień z nauczycielem. Również w przypadku problemów z nauką i problemów osobistych część uczniów poszukiwałaby pomocy u pedagoga. Uzyskane odpowiedzi pokazują, że uczniowie oczekują wsparcia ze strony pedagoga szkolnego i można dalej rozwinąć oraz doprecyzować kategorie problemów.

Powyższe wstępne badania i analiza stanowią próbę penetracji roli i związanych z tym funkcji przypisywanych pedagogowi szkolnemu. Jak wiadomo, wszelkie działania i procesy związane z wychowaniem dokonują się w określonych warunkach, a suma tych warunków tworzy środowisko wychowawcze. Opisanie tychże warunków w sposób całościowy, w miarę wyczerpujący wymaga uwzględnienia szerszej struktury i funkcji samego pedagoga, jak i środowiska. Otwiera przed nami bogactwo sytuacji i warunkuje etapowość ich poznawania, aby ostatecznie doprowadzić do aktualnego profilu pedagoga szkolnego.

I trzecie badanie<sup>21</sup>, które chciałbym tutaj zestawić, zostało przeprowadzone wśród 50 słuchaczy I roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Rzeszowie. Ciekawość tego zestawienia polega na tym, iż osoby te mogły na doświadczenia z pedagogiem szkolnym „spojrzeć z pewnego dystansu, a swe opinie wyrażać bez oporów i obaw”<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> W. Walc, *Pedagog szkolny w opiniach studiującej młodzieży*, w: *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 2006/9.

<sup>22</sup> W. Walc, *Pedagog szkolny w...*, op. cit., s.44.



Zadanie	Liczba wskazań
Pomoc uczniom sprawiającym trudności wychowawcze	46
Pomoc uczniom w rozwiązywaniu ich konfliktów z nauczycielami	45
Doradztwo dla uczniów	41
Pomoc uczniom w rozwiązywaniu ich problemów z rówieśnikami	39
Udzielanie pomocy rodzicom w rozwiązywaniu problemów dotyczących ich dzieci	37
Pomoc uczniom w rozwiązywaniu ich problemów rodzinnych	36
Udzielanie pomocy nauczycielom w przypadku trudności sprawianych przez uczniów	31
Pomoc uczniom mającym trudności w nauce	30
Doradztwo dla rodziców	30
Prowadzenie spotkań dyskusyjnych z młodzieżą na interesujące ją tematy	29
Doradztwo dla nauczycieli	28
Wspieranie nauczycieli w ich pracy wychowawcy klasowego	24
Prowadzenie zajęć profilaktycznych	22
Pomoc uczniom w wyborze szkoły, zawodu	22
Prowadzenie godzin wychowawczych	19
Prowadzenie zajęć terapeutycznych dla uczniów	16
Organizowanie pomocy materialnej dla uczniów	12
Praca z uczniami wybitnie zdolnymi	7
Kierowanie pracą samorządu szkolnego	6
Walka z zasadniczymi problemami szkoły-agresją, dyskryminacją, paleniem tytoniu	1

Nawet gdy pobieżnie przyjrzymy się poszczególnym wynikom badań to dostrzeżemy dopełniające i zazębiające się wskazania, jak i różnice oczekiwań pomiędzy uczniami szkoły podstawowej a licealistami czy studentami oceniającymi z perspektywy czasu i miejsca. Dominuje kategoria pomocy uczniom w rozwiązywaniu konfliktów z nauczycielami. Jest to jedna z trudniejszych kategorii w pracy pedagoga, ponieważ „musi udzielić odpowiedzi, czy powinien być ‘bardziej’ przedstawicielem grona pedagogicznego czy rzecznikiem uczniów”<sup>23</sup>. Kategoria problemów z nauką pozostaje na średnim poziomie oczekiwań wobec pedagoga.

Dla pełniejszego obrazu oczekiwań stawianych pedagogowi dołączmy jeszcze opinie, oceny i spostrzeżenia nauczycieli i wychowawców uzyskane od 29 nauczycieli pracujących w szkole podstawowej na wsi oraz 26 nauczycieli pracujących w szkole podstawowej w małym mieście<sup>24</sup> a także 27 nauczycieli pracujących w szkole ponadgimnazjalnej w średnim mieście<sup>25</sup>. Przekonajmy się czy w różnorodności środowisk znajdziemy wyłącznie różne czy także wspólne oczekiwania.

Z wywiadów przeprowadzonych z wychowawcami wynika, iż dostrzegają oni potrzebę współpracy wychowawca-pedagog szkolny. Postrzegają go jako osobę potrzebną ze względu na lepsze przygotowanie do rozwiązywania życiowych problemów uczniów. Jako atuty pedagoga wskazywane są bezstronność i obiektywizm, a także lepsza orientacja w środkach zaradczych lub naprawczych oraz instytucjach wspomagających. Wychowawcy często korzystają z porad pedagoga szkolnego, a wynika to głównie z bieżących problemów występujących w klasie. Mniejsza liczba wychowawców korzysta ze spotkań o charakterze

<sup>23</sup> W. Walc, *Pedagog szkolny w...*, op. cit., s.45.

<sup>24</sup> E. Boruch, *Pedagogi szkolni...*, op. cit.

<sup>25</sup> Badania własne autora.

regularnym. W takich przypadkach chodzi najczęściej o pomoc w przygotowaniu lekcji wychowawczych czy doboru tematów.

Z relacji wychowawców wynika, że inicjatywa dotycząca spotkań wychowawca-pedagog szkolny wychodzi z obu stron. To raczej rodzaj problemu uaktywnia daną stronę. Większa aktywność leży po stronie wychowawców jeżeli wystąpi jakaś sytuacja problemowa, natomiast pedagog podejmuje inicjatywę raczej poprzez programy profilaktyczne. Na ogół wychowawcy są zadowoleni z pomocy oferowanej im przez pedagoga szkolnego. Cenią sobie jego rady, które pomagają uniknąć błędów oraz ułatwiają podejmowanie decyzji. Pomoc przejawia się również w psychicznym wsparciu odczuwanym przez wychowawców, propozycji wyjścia z trudnej sytuacji czy propozycji współpracy.

Wychowawcy nie dostrzegają raczej barier utrudniających im współpracę z pedagogiem szkolnym. Wskazują na pewne cechy pedagoga (np. otwartość, szczerłość) przyczyniające się do niwelowania barier. Jeżeli już wskazują na jakieś bariery, to są one związane z warunkami pracy, tzn. nie zawsze sprzyjającym spotkaniom czasem pracy, 'papierkową robotą' wykonywaną przez pedagoga czy nadmiarem obowiązków.

Z kolei odczucia związane z poczuciem pełnej współpracy z pedagogiem są podzielone po połowie. Ta część wychowawców, która ma poczucie pełnej z nim współpracy jako czynniki o tym decydujące wymienia to, że pedagog odpowiada potrzebom klasy, dostarcza informacji związanych z problemami uczniów, udziela wsparcia w trudnych sytuacjach. Wychowawcy o poczuciu niepełnej współpracy jako powody wymieniają: za mało kontaktów z pedagogiem, niesprzyjające okoliczności spotkań (np. korytarz szkoły w czasie przerwy). Niektórzy wychowawcy nie rozwijają uzasadnienia informując, iż nie mają poczucia pełnej współpracy.

Sami wychowawcy wskazują na ich zdaniem najodpowiedniejsze formy kontaktów z pedagogiem. Wymieniają spotkania indywidualne jako istotne dla wspólnego rozwiązywania problemów wychowawczych. Pojawiają się propozycje regularnych kontaktów (np. raz w miesiącu) celem ogólnej orientacji (również profilaktycznie). Wychowawcy cenią sobie także szczerze rozmowy, pomoc w organizacji programu naprawczego klasy, konsultacje dotyczące pracy z klasą czy wsparcie w trudnych sytuacjach.

Mając świadomość szeregu działań, którymi zajmuje się pedagog, wychowawcy wymieniają działania ich zdaniem priorytetowe. Do pierwszego obszaru zaliczają pomoc uczniom w sytuacjach trudnych, np. kłopoty rodzinne, niepowodzenia w nauce, uzależnienia, trudności osobiste. Drugi obszar to pomoc skierowana do młodych nauczycieli i wychowawców w ich pracy wychowawczej. Trzeci obszar obejmuje współpracę szkoły z domem rodzinnym ucznia, pośrednictwo nauczyciel-uczeń-rodzice. Wychowawcy szczególnie podkreślają w pracy pedagoga nastawienie na indywidualnego ucznia. Priorytetem jest zachowanie systematyczności w wyżej wymienionych działaniach.

Zapytani o to, czy jako wychowawcy dostrzegają obszary, którym pedagog szkolny powinien poświęcić więcej uwagi, wskazują na pracę z uczniami trudnymi (pod różnymi względami, ale przede trudności psychologiczne). Pojawiły się również głosy, że taki obszar stanowią młodzi nauczyciele, ze względu na trudności w organizacji pracy wychowawczej. Kolejny obszar to profilaktyka najczęściej spotykanych na terenie szkoły zagrożeń.

Część wychowawców w swej pracy znalazła się w sytuacji kryzysowej i z tego powodu prosiła o pomoc pedagoga szkolnego. Jako przyczyny można wskazać: problemy osobiste uczniów, trudności szkolne czy brak porozumienia rodzicami. Wychowawcy zgodnie

przyznają, że na udoskonalenie współpracy na linii pedagog-wychowawca wpłynęłoby z pewnością odciążenie pedagoga od tzw. „roboty papierkowej”, a także ustalenie stałych spotkań z wychowawcami.

Badani niemal jednomyślnie wskazywali potrzebę zatrudniania pedagogów w szkołach, argumentując: nauczyciel sam nie rozwiąże wszystkich problemów; pedagog ułatwia funkcjonowanie placówki, pomaga nauczycielom, jest wsparciem dla uczniów<sup>26</sup>. Doceniają ich pomoc i pracę, dostrzegają wagę roli, jaką powierzono pedagogom.

Warto w tym miejscu (po raz kolejny) podkreślić ogromną rolę wychowawców w procesie opiekuńczo-wychowawczym. Ze względu na lepszą znajomość prowadzonej przez siebie klasy i bardziej osobiste relacje, wychowawcy mogą lepiej „wyłapywać” niepokojące ich sytuacje i zachowania uczniów. Poprzez częstsze spotkania nawiązuje się bliższy i bardziej bezpośredni kontakt. Co będzie niezwykle trudne w uzyskaniu przez pedagoga szkolnego.

Skuteczne funkcjonowanie pedagoga w szkole jest niemożliwe bez dobrego kontaktu z nauczycielami (musi istnieć dwustronny, niezależny przepływ informacji i działań). „To oni są wychowawcami, oni codziennie lub kilka razy w tygodniu spotykają się ze swoimi uczniami, oni mają okazję obserwować swoich podopiecznych w klasie, pomiędzy innymi uczniami. Takiej wiedzy nie ma szansy uzyskać pedagog w zaciszu swojego gabinetu, dlatego nauczyciel powinien być pierwszą osobą z którą współpracuje pedagog”<sup>27</sup>.

### **Projektując: kierunek + oczekiwania**

Przegląd literatury przedmiotu w której znajdujemy wiele postulatów, koncepcji czy opisów jednostkowych doświadczeń nie prowadzi nas do jednolitych rozwiązań organizacyjno-metodycznych. Podobne refleksje pojawiają się po prześledzeniu kolejnych aktów normatywnych regulujących pracę pedagoga szkolnego. Jednakże po dokładniejszym przeanalizowaniu tychże źródeł pojawia się jasno i wyraźnie obszar któremu warto przyjrzeć się dokładniej. Mam na myśli teren współpracy pedagog-wychowawca. Co za tym przemawia? **Po pierwsze**, podkreślenie w ostatnim czasie większego znaczenia zespołowego oddziaływania na ucznia, gdzie wychowawca odgrywa kluczową rolę, a pedagog współuczestniczy, nie zastępując i nie wyręczając nauczyciela/wychowawcę w realizowaniu zadań wychowawczo-dydaktycznych (patrz: rozporządzenie MEN z dn. 17.XI.2010 r. w sprawie zasad udzielania...). Pamiętajmy jednak o tym, że zadania związane z pomocą psychologiczno-pedagogiczną są nałożone na każdego nauczyciela zatrudnionego w szkole, bo kompleksowa edukacja to przecież harmonijne scalenie trzech mechanizmów: kształcenia, wychowania i kształtowania umiejętności praktycznych<sup>28</sup>. Oznacza to, że kompetencje każdego nauczyciela (przede wszystkim wychowawcy) odnoszą się do wielu aspektów m.in. wychowawczo-opiekuńczego. Do współuczestnictwa razem z pedagogiem szkolnym w ocenie jakości wychowywania, bo profesjonalny nauczyciel to taki, który potrafi współpracować z różnymi specjalistami znajdującymi się w szkole (m.in. pedagog).

---

<sup>26</sup> Por. E. Boruch, *Pedagogzy szkolni...* op. cit., s. 24.

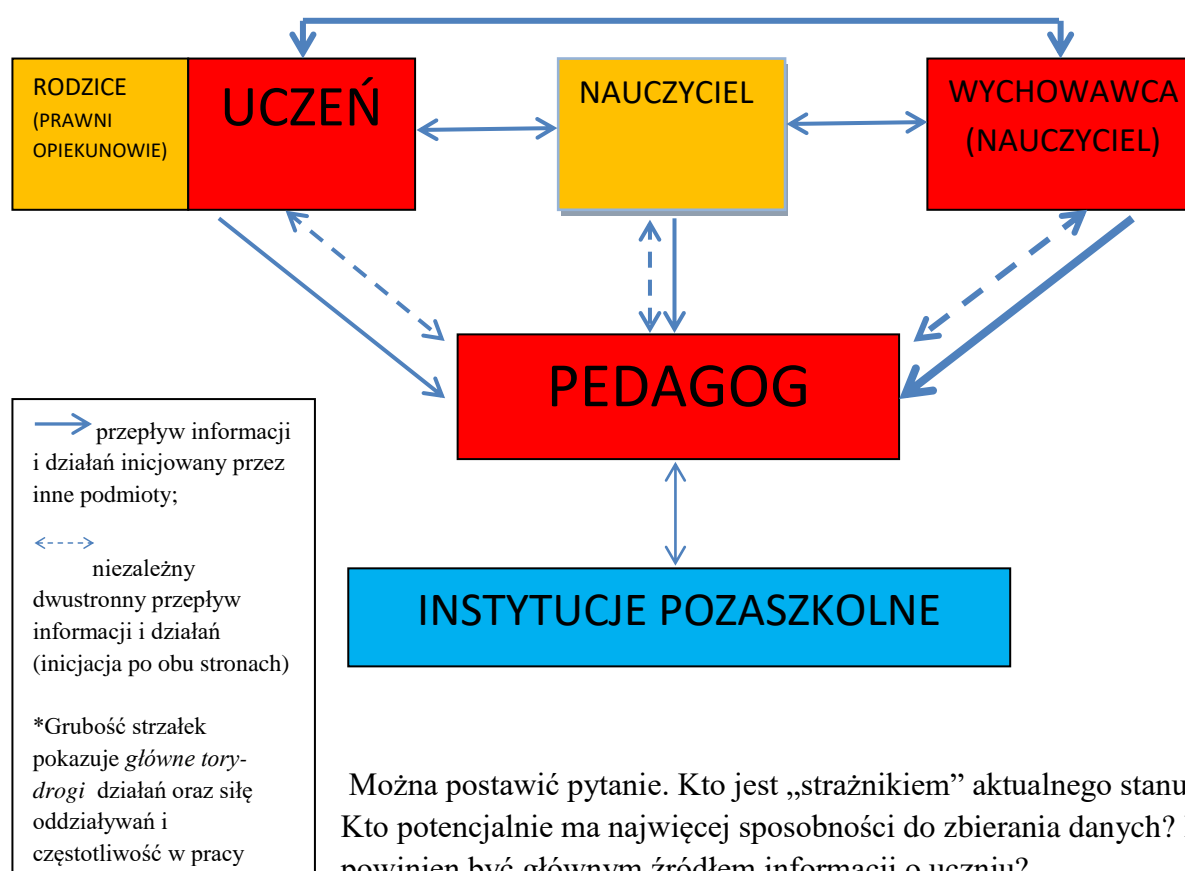
<sup>27</sup> E. Boruch, *Pedagogzy szkolni...* op. cit., s.22.

<sup>28</sup> Por. J. Grzesiak, *Podstawy teorii i metodyki kształcenia praktycznego nauczycieli*, Konin 2010, s. 173.

**Po drugie**, brak opracowań zajmujących się poznawaniem, pogłębianiem i doskonaleniem *współpracy na linii pedagog-wychowawca*.

Na poniższym wykresie prześledźmy zależności i kierunki oddziaływań pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w proces edukacji szkolnej w odniesieniu do pedagoga szkolnego. Naszą uwagę (obecną i badawczą) warto zogniskować na czerwonych polach i drogach ich zależności.

Wykres. Zależności i kierunki oddziaływań pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w proces edukacji szkolnej w odniesieniu do pedagoga szkolnego<sup>29</sup>.



Można postawić pytanie. Kto jest „strażnikiem” aktualnego stanu ucznia? Kto potencjalnie ma najwięcej sposobności do zbierania danych? Kto powinien być głównym źródłem informacji o uczniu?

**WYCHOWAWCA!** To od wychowawcy **pedagog powinien dostawać sygnały i wstępne określenie sytuacji** (pozytywne lub negatywne). Wychowawca we współpracy z nauczycielami uczącymi w jego klasie jest głównym koordynatorem prowadzonych działań. *I to jest jeden z głównych torów-drog realizacji działań i przepływu informacji*. To wychowawca w ciągłej i aktualnej współpracy z nauczycielami w danej klasie stanowi sito egzystencji ucznia w szkole. Drugim **torem** jest bezpośrednia praca (relacja) pedagoga z uczniem.

<sup>29</sup> Opracowanie własne.

Zawsze chodzi o dotarcie do UCZNIA. W tak zaproponowanym ujęciu można zatem wyróżnić dwa główne *tory-drogi*: **pośredni** (pedagog-wychowawca) i **bezpośredni** (pedagog-uczeń).

Można już w tym momencie wskazać pewien łańcuch zależności warunkujący sukces uczniów w danej szkole, przedszkolu czy innej placówce w której pracuje pedagog. Pełny sukces ucznia to dobry rezultat w sferze intelektualnej (średnia ocen, wygrane konkursy itp.) ale również satysfakcja z nauki w danej szkole, relacje z nauczycielami, świadomość uzyskania ewentualnej pomocy, wsparcia, przejrzystość zasad i reguł koegzystencji itp. Aby to osiągnąć szkoła musi działać sprawnie w wielu kierunkach, a to z kolei zależy m.in. od pracy pedagoga na którą składa się skuteczność torów bezpośredniego i pośredniego.

Innym nie mniej ważnym obszarem, mającym również wpływ na jakość pracy pedagoga jest **autoewaluacja**. Czynność ta może przedstawiać szczególną wartość i stanowić szczególnie wymiar dla optymalnego funkcjonowania pedagoga w szkole. Może być rozwiązaniem na pejoratywnie postrzeganą niedookreśloność funkcji pedagoga szkolnego. Specyfika zawodu wynikająca z roli pełnionej przez pedagoga oraz różnic środowiskowych lokalizacji poszczególnych szkół czy wielopoziomowości tych placówek wręcz sposób nachalny podsuwa rozwiązanie, którym jest autoewaluacja. Dzięki autoewaluacji będziemy właśnie w sposób metodyczny poruszać się po interesujących nas zakresach i obszarach uwzględniając ważne aspekty (diagnozowanie, doradztwo, profilaktyka wychowawcza, terapia pedagogiczna, współpraca z instytucjami i organizacjami pozaszkolnymi)<sup>30</sup>. Planowanie, organizacja i następnie wdrażanie uzyskanych wniosków będzie wymagać systematycznego i dostosowanego namysłu nad konkretną rzeczywistością edukacyjną. Trudno przecenić poprawnie realizowaną ewaluację i autoewaluację w pracy pedagoga.

**Autoewaluacja** jako główne źródło informacji umożliwiającej **urealnienie** pracy pedagogów szkolnych - drugi z obszarów wartych zainteresowania i eksploracji. Być może będzie to przyczynkiem czy rozwiązaniem na niedookreśloność tej funkcji na poziomie poszczególnej placówki edukacyjnej. Wtedy rozporządzenia MEN będziemy traktować jako zalecany kierunek czy trend, a resztę uzyskamy poprzez ewaluację i autoewaluację prowadzoną w danym środowisku, porzucając równocześnie wieloletnie narzekania na brak jednolitości i niejednoznaczność wytycznych. Będzie to wymagać pogłębionego spojrzenia badawczego na skalę, częstość, strategie, metody, techniki i narzędzia oraz na realizację celów i funkcji (diagnostyczną, prognostyczną, instrumentalno-techniczną, humanistyczną)<sup>31</sup> prowadzonych działań przez pedagoga.

---

<sup>30</sup> Por. M. Łoskot, *Autoewaluacja pracy pedagoga szkolnego*, w: *Głos Pedagogiczny*, 2011/6, s.52-54.; J. Stec, *Ewaluacja pracy pedagoga okiem dyrektora*, w: *Głos Pedagogiczny*, 2001/3, s. 24-26.

<sup>31</sup> Por. K. M. Czarnecki, *Metodologiczne podstawy naukowego rozwoju studentów*, Sosnowiec 2009, s.16.; M. Guziuk-Tkacz, *Badania diagnostyczne w pedagogice i psychopedagogice*, Warszawa 2011.

## Uwagi końcowe

Pedagog szkolny: kierunek- oczekiwania-perspektywy! Jak o niego współcześnie pytać? Jak analizować to zjawisko? Poruszając w artykule problematykę pedagoga szkolnego podjąłem próbę spojrzenia na niego od strony normatywnej (prawnej) oraz badawczej (korzystając z dostępnej literatury oraz własnych materiałów), aby ostatecznie dotknąć rzeczywistości projektującej i zaproponować dalsze perspektywy eksploracji wybranych obszarów.

Z przeprowadzonej analizy wynika pewien nie drażony wcześniej kierunek, a więc szansa na doskonalenie danego obszaru i podnoszenie jakości pracy specjalisty jakim jest pedagog szkolny oraz nauczycieli z nim współpracujących, a co się z tym wiąże również szkoły. Co w efekcie przełoży się na *sukces* głównego podmiotu działań – UCZNIA. Sukces (pojmowany właściwie, bez wypaczeń) uczniów w szkole warunkuje pewien łańcuch zależności. Pełny sukces ucznia to dobry rezultat w sferze poznawczej (średnia ocen, wygrane konkursy itp.), ale będzie to również satysfakcja z nauki w danej szkole, dobre relacje z nauczycielami, świadomość uzyskania ewentualnej pomocy, wsparcia, przejrzystość zasad i reguł koegzystencji w społeczności uczniowsko-pedagogicznej.

Odmitologizowanie roli pełnionej przez pedagoga szkolnego, to moim zdaniem pierwszy krok do uleczenia sytuacji w której z wielu stron słychać głosy niezadowolenia z powodu braku jednoznaczności tej funkcji. Należy urealnić tę funkcję, aby uniknąć określeń (a tak naprawdę niedookreśleń) z którymi możemy się obecnie spotkać, np. „trzeci dyrektor”, „człowiek do gaszenia pożarów”, „człowiek do wszystkiego”, „miejscowy policjant”, „kabel dyrektora”, „cioteczka”, „serdeczna przyjaciółka lub najlepszy kumpel”<sup>32</sup>. Oczywiście tego typu etykietowanie będzie zależne od kilku czynników, nie tylko od samego pedagoga, ale również od pozostałych podmiotów społeczności szkolnej. Jednak dookreślenie modelu pełnienia tej roli może nas uwolnić od niezbyt pożądanego określeń opisujących sposób funkcjonowania pedagoga. Dookreślenie modelu nie oznacza oczywiście nałożenia identycznego schematu pracy na wszystkich pedagogów, lecz bardziej wypracowanie metod, technik i narzędzi do skutecznego rozpoznawania środowiska i jego potrzeb oraz późniejszych działań.

Porzucmy mit ciągłego doszczegóławiania na poziomie centralnym, ponieważ rzeczywistość edukacyjna z jej różnorodnością i wielością środowisk jest „życiowym” argumentem nie do obalenia. Poszukajmy rozwiązania w sile *ewaluacji* i *autoewaluacji*. Oprzyjmy nasze działania na wytycznych z akt normatywnych i zaufajmy naszej wiedzy, doświadczeniu oraz pragnieniu poprawy zastanej sytuacji, gdyż „pełnienie funkcji pedagoga szkolnego wymaga elastyczności i umiejętności dostosowywania się do zmieniającej się wciąż rzeczywistości edukacyjnej. Jest to jednak cecha niejako wpisana w tę rolę zawodową, a pedagodzy praktycy, kierując się intuicją, swoistą nauczycielską busołą, opanowali ją w sposób co najmniej zadowalający”<sup>33</sup>. To jest jedna perspektywa.

Druga perspektywa odnosi się do zmiany akcentów oddziaływań pedagoga i nauczycieli. Obie perspektywy korespondują ze sobą. Chodzi o wzmocnienie roli nauczycieli i

<sup>32</sup> Por. M. Sałasiński, B. Badziukiewicz, *Vademecum pedagoga szkolnego*, Warszawa 2003, s.15-16.

<sup>33</sup> A. Zawiślak, *Pedagog szkolny wobec nowych zadań edukacyjnych*, s.6, w: (red.), J. Jakóbski, *Optymalizacja sytuacji szkolnej uczniów*, Bydgoszcz 2000.

wychowawców w pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Porzucimy tym samym kolejny szkodliwy mit (stworzony razem z funkcją pedagoga szkolnego) o *wielkiej mocy wszechrozwiązywalności* wszelkich zaistniałych problemów i sytuacji poprzez działania pedagoga. Rzeczywistość i codzienność nieustannie miazdzą tę legendę. Wszyscy to widzimy i wiemy, jednak tak trudno nam coś z tym zrobić.

Przesuniemy tym samym niektóre akcenty pracy pedagoga. Np. oszczędzimy uczniom i pedagogowi modelu „modelu zrobienia czegoś z dzieckiem” na rzecz modelu „pomocy nauczycielom i wychowawcom”, którzy w pierwszej kolejności wpływają na wychowanków. Pedagog byłby tu konsultantem który wspiera, udziela informacji, a w przypadkach koniecznych wkracza czy pośredniczy w kontaktach z instytucjami zewnętrznymi<sup>34</sup>. „Pociągnie to za sobą konieczność projektowania i organizowania oraz koordynowania działań w szerszej skali”<sup>35</sup>.

W funkcji pedagoga szkolnego tkwi potencjał możliwości kształtowania procesu edukacyjnego w szkołach. Stanowi on dopełnienie grona pedagogicznego. Teoria i praktyka potwierdzają jego przydatność. Skoncentrujmy się zatem na podnoszeniu jakości jego pracy. Do wspomnianych wcześniej zabiegów ewaluacji i autoewaluacji oraz właściwego rozłożenia akcentów w poszczególnych obszarach warto dołożyć jeszcze akcent na profesjonalizację praktyk pedagogicznych przygotowujących przyszłego pedagoga do pracy w szkole oraz praktyk przyszłych nauczycieli zdobywających również umiejętności współpracy na linii pedagog-wychowawca.

Zaprezentowana analiza dotycząca kierunku, oczekiwań i perspektyw w funkcji pedagoga szkolnego w obecnej szkole wskazuje kwestie kierunkowe. Wymaga to dalszego pogłębienia prezentowanych obszarów i perspektyw.

Zróbmy więc wszystko, aby szkoła była „(...)jednak przede wszystkim dla uczniów, a nie odwrotnie-uczniowie dla szkoły jako przedmiot zabiegów dydaktyczno-wychowawczych ze strony nauczycieli”<sup>36</sup>.

## Literatura:

- Bartnik P., *Miejsce i rola szkoły masowej we współczesnym systemie wychowawczym. Zadania wychowawcy klasy i pedagoga szkolnego*, w: Dyrektor Szkoły, 1994/5.
- Boruch E., *Pedagodzy szkolni w opinii nauczycieli*, w: Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 2010/8.
- Czarnecki K.M., *Metodologiczne podstawy naukowego rozwoju studentów*, Humanitas, Sosnowiec 2009.
- Grzesiak J., *Podstawy teorii i metodyki kształcenia praktycznego nauczycieli*, PWSZ, Konin 2010.
- Grzesiak J. (red.), *Wprowadzenie do profesjonalizmu przyszłego nauczyciela*, w: *Profesjonalne praktyki-profesjonalni nauczyciele. Wybrane konteksty praktyk pedagogicznych*, PWSZ, Konin 2010.

---

<sup>34</sup> Por. J. Lenkiewicz, *Miejsce i rola pedagoga*, w: Edukacja i Dialog, 1995/8.

<sup>35</sup> A. Zawiślak, *Pedagog szkolny wobec...*, op. cit., s.4.

<sup>36</sup> J. Kuźma, *Nauka o szkole*, Kraków 2011, s.28.

- Guziuk-Tkacz M., *Badania diagnostyczne w pedagogice i psychopedagogice*, Żak, Warszawa 2011.
- Kuźma J., *Nauka o szkole*, Impuls, Kraków 2001.
- Lenkiewicz J., *Miejsce i rola pedagoga*, w: Edukacja i Dialog, 1995/8.
- Łoskot M., *Planowanie pracy pedagoga w roku szkolnym 2011/2012*, w: Głos Pedagogiczny, 2011/9.
- Łoskot M., *Autoewaluacja pracy pedagoga szkolnego*, w: Głos Pedagogiczny, 2011/6.
- Rozporządzenie MEN z dnia 17 listopada 2010 r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach.
- Sałasiński M., Badziukiewicz B., *Vademecum pedagoga szkolnego*, WSiP, Warszawa 2003.
- Stec J., *Ewaluacja pracy pedagoga okiem dyrektora*, w: Głos Pedagogiczny, 2001/3.
- Stec J., *Pedagog szkolny w obliczu reformy programowej 2009*, w: Głos Pedagogiczny, 2009/3.
- Świtłała H., *Oczekiwania uczniów wobec pedagoga*, w: Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 2010/4.
- Walc W., *Pedagog szkolny w opiniach studiującej młodzieży*, w: Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 2006/9.
- Wolska-Długosz M., Forma P., *Rola pedagoga szkolnego w procesie wychowania dziecka*, w: Nauczanie Początkowe, 2008-2009/3.
- Wysocka E., *Model działania pedagoga społecznego w roli badacza-diagnosty*, w: Pedagogika Społeczna, 2007/3.
- Zarządzenie MOiW z dnia 7 listopada 1975 r. w sprawie pracy nauczyciela-pedagoga szkolnego.
- Zawiślak A., *Pedagog szkolny wobec nowych zadań edukacyjnych*, s.6, w: (red.), J. Jakóbowski, *Optymalizacja sytuacji szkolnej uczniów*, Bydgoszcz 2000.
- Żurawik A., *Pedagog szkolny przyjaciel czy „straszak”?*, w: Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 2011/8.

**Słowa kluczowe:** kierunek, oczekiwania, perspektywy, relacje pedagog-nauczyciel, ewaluacja, autoewaluacja, właściwe akcentowanie obszarów działań.

### **Streszczenie**

W artykule autor podejmuje próbę położenia nowych akcentów na dotychczas funkcjonującym gruncie pracy pedagoga szkolnego. Porusza się w trzech płaszczyznach (normatywnej, badawczej, projektującej), aby ukazać nowe możliwości podnoszenia jakości pracy pedagoga. Posługując się aktami normatywnymi, badaniami innych autorów oraz własnymi, a także autorskim wykresem ukazującym zależności pomiędzy podmiotami w szkole, zarysowuje propozycję nowej perspektywy badawczej, w której ewaluacja i autoewaluacja pedagoga szkolnego ma kluczowe znaczenie.



**Key words:** course, expectations, prospects, fields, evaluation, self-evaluation, appropriate emphasis on areas of action.

### **Summary**

In this article the author attempts to pose new emphasis on the already existing grounds of school pedagogue work. He moves in three dimensions (normative, research, design) to reveal new possibilities for improving the quality of educational work in school. Using the normative acts, studies of other authors and his own ones, as well as a copyright graph, the author the proposal for a new research perspective, in which evaluation and self-evaluation are crucial.